

PRZESŁANIE NOWEGO PRZYMIERZA (całość)

Gdy na początku zaczęliśmy się zgromadzać jako zbór, to nie wiedzieliśmy, że zarówno w życiu osobistym jak i rodzinnym można osiągnąć zwycięstwo nad grzechem. Gdy przyjrzelśmy się innym wierzącym, to odkryliśmy, że oni też tak myślą. Nie mogliśmy więc zwrócić się do nikogo z nich o pomoc w tej sprawie, dlatego jako zbór zaczęliśmy się sami modlić i pościć w tej sprawie, prosząc Boga o odpowiedź. Większość świąt państwowych poświęcaliśmy na post i modlitwę w tej sprawie. I Bóg zaczął nam stopniowo objawiać w swoim słowie prawdy Nowego Przymierza, których wcześniej nie znaliśmy. Gdy zaczynaliśmy je rozumieć, to stawaliśmy się coraz bardziej wolni od grzechu, a nasze życie i nasze domy stopniowo ulegały przemianom.

W tym czasie zacząłem też czuć wewnętrzną odpowiedzialność, aby głosić te prawdy innym. Wtedy stało się dla mnie jasne, że Bóg wzywa mnie do głoszenia tych prawd Biblijnych, których nie głoszą inni chrześcijanie. Dlatego najpierw zacząłem uważnie słuchać, czego nauczali inni, wokół nas i w ten sposób odkryłem, na co mam kłaść nacisk w swoim nauczaniu.

Pełna Ewangelia

Słyszałem, że niektórzy używali terminu „Pełna Ewangelia”. Ale gdy porównałem ich nauczanie z Pismem, to odkryłem, że nie głosili pełnej ewangelii. W Liście do Hebrajczyków 4:2, Duch Święty opisuje Dobrą Nowinę nie tylko jako wyjście z Egiptu, ale także jako wejście do Kanaanu (Wj 33:1). Przeczytałem tam też, że kto wszedł w odpocznienie Chrystusowe, ten dostał zwycięskiego szabatu (Hbr 4:9-11). Widziałem, że przesłanie o przebaczeniu grzechów jest tylko połową Dobrej Nowiny, bo pełna Ewangelia mówi też o zwycięstwie nad grzechem w codziennym życiu (o pokonaniu olbrzymów w naszym ciele). Pełną Ewangelię zacząłem głosić dopiero wtedy, gdy takie życie zaczęło być moją rzeczywistością.

Skrucha

Większość ewangelistów prawie ogóle nie głosi pokuty, ponieważ twierdzą, że jedynym warunkiem odpuszczenia grzechów jest wiara w Chrystusa. A ci, którzy wspominają o pokucie, nie mówią w jasny sposób, że przyczyną grzechu jest ludzki egoizm, egocentryzm i chodzenie własnymi drogami, dlatego ludzie nie wiedzą, od czego dokładnie mają się odwrócić i co mają nienawidzić. Zobaczyłam, że moim powołaniem jest wyjaśnienie przyczyn grzechu, aby każdy wyraźnie rozumiał, co musi zmienić w swoim życiu.

Uczniostwo

Większości nawróconych ludzi nie jest uczona, że trzeba zostać uczniem Chrystusa, bo nikt im nie mówi o trzech warunkach, które musi spełnić człowiek, jeśli chce zostać uczniem Jezusa:

(1) Miłowanie Jezusa bardziej, niż członków własnej rodziny. (2) Codzienne branie własnego krzyża (uśmiercanie własnego ja). (3) Porzucenie wszystkiego, co się posiada (rezygnacja z dóbr materialnych - Łk 14:26-33). Dlatego to jest głównym aspektem mojego nauczania.

Chrzest w Duchu Świętym

Niemal każda grupa głosząca chrzest w Duchu Świętym naucza, że dowodem napełnienia Duchem Świętym jest mówienie językami. A ja zauważyłem, że większość ludzi, którzy tak nauczają myśli świeckimi kategoriami i kocha pieniądze. Z drugiej strony widziałem wierzących, którzy twierdzą, że mówienie językami pochodzi od diabła! A Jezus uczył, że głównym przejawem napełnienia Duchem Świętym jest posiadanie duchowej mocy, która przejawia się nie tylko w mówieniu o Chrystusie, ale także w bogobojnym stylu życia (Dz1:8). Dlatego zacząłem głosić, że mówienie językami jest tylko jednym z wielu darów, jakie Duch Święty daje wierzącym ludziom. Z powodu mojego stanowiska zielonoświątkowcy traktują nas jak zbór braterski, a zbory braterskie jak zielonoświątkowców. A ja jestem szczęśliwy, że jesteśmy dalecy od obu tych skrajności.

Gdy na początku zaczęliśmy się zgromadzać jako zbór, to nie wiedzieliśmy, że zarówno w życiu osobistym jak i rodzinnym można osiągnąć zwycięstwo nad grzechem. Gdy przyjrzelśmy się innym wierzącym, to odkryliśmy, że oni też tak myślą. Nie mogliśmy więc zwrócić się do nikogo z nich o pomoc w tej sprawie, dlatego jako zbór zaczęliśmy się sami modlić i pościć w tej sprawie, prosząc Boga o odpowiedź. Większość świąt państwowych poświęcaliśmy na post i modlitwę w tej sprawie. I Bóg zaczął nam stopniowo objawiać w swoim słowie prawdy Nowego Przymierza, których wcześniej nie znaliśmy. Gdy zaczynaliśmy je rozumieć, to stawaliśmy się coraz bardziej wolni od grzechu, a nasze życie i nasze domy stopniowo ulegały przemianie. W tym czasie zacząłem też czuć wewnętrzną odpowiedzialność, aby głosić te prawdy innym. Wtedy stało się dla mnie jasne, że Bóg wzywa mnie do głoszenia tych prawd Biblijnych, których nie głoszą inni chrześcijanie. Dlatego najpierw zacząłem uważnie słuchać, czego nauczali inni, wokół nas i w ten sposób odkryłem, na co mam kłaść nacisk w swoim nauczaniu.

Pełna Ewangelia

Słyszałem, że niektórzy używali terminu *Pełna Ewangelia*. Ale gdy porównałem ich nauki z Pismem, to odkryłem, że nie głosili pełnej Ewangelii. W Liście do Hebrajczyków 4:2, Duch Święty opisuje Dobrą Nowinę nie tylko jako wyjście z Egiptu, ale także jako wejście do ziemi Kanaan (Wj 33:1). Przeczytałem tam też, że kto wszedł w odpocznienie Chrystusowe, ten dostąpił zwycięskiego szabat (Hbr 4:9-11). Widziałem, że przesłanie o przebaczeniu grzechów jest tylko połową Dobrej Nowiny, bo pełna Ewangelia mówi też o zwycięstwie nad grzechem w codziennym życiu (o pokonaniu olbrzymów w naszym ciele). Pełną Ewangelię zacząłem głosić dopiero wtedy, gdy takie życie zaczęło być moją rzeczywistością.

Skrucha

Większość ewangelistów prawie ogóle nie głosi pokuty, ponieważ twierdzą, że jedynym warunkiem odpuszczenia grzechów jest wiara w Chrystusa. A ci, którzy wspominają o pokucie, nie mówią w jasny sposób, że przyczyną grzechu jest ludzki egoizm, egocentryzm i chodzenie własnymi drogami, dlatego ludzie nie wiedzą, od czego dokładnie mają się odwrócić i co mają nienawidzić. Zobaczyłam, że moim powołaniem jest wyjaśnienie przyczyn grzechu, aby każdy wyraźnie rozumiał, co musi zmienić w swoim życiu.

Uczniostwo

Większości nawróconych ludzi nie jest uczona, że trzeba zostać uczniem Chrystusa, bo nikt im nie mówi o trzech warunkach, które musi spełnić człowiek, jeśli chce zostać uczniem Jezusa: (1) Miłowanie Jezusa bardziej, niż członków własnej rodziny. (2) Codzienne branie własnego krzyża (uśmiercanie własnego ja). (3) Porzucenie wszystkiego, co się posiada (rezygnacja z dóbr materialnych - Łk 14:26-33). Dlatego to jest głównym aspektem mojego nauczania.

Chrzest w Duchu Świętym

Niemal każda grupa głosząca chrzest w Duchu Świętym naucza, że dowodem napełnienia Duchem Świętym jest mówienie językami. A ja zauważyłem, że większość ludzi, którzy tak nauczają myśli świeckimi kategoriami i kocha pieniądze. Z drugiej strony widziałem wierzących, którzy twierdzą, że mówienie językami pochodzi od diabła! A Jezus uczył, że głównym przejawem napełnienia Duchem Świętym jest posiadanie duchowej mocy, która przejawia się nie tylko w mówieniu o Chrystusie, ale także w bogobojnym stylu życia (Dz1:8). Dlatego zacząłem głosić, że mówienie językami jest tylko jednym z wielu darów, jakie Duch Święty daje wierzącym ludziom. Z powodu mojego stanowiska zielonoświątkowcy traktują nas jak zbór braterski, a zbory braterskie jak zielonoświątkowców. A ja jestem szczęśliwy, że jesteśmy dalecy od obu tych skrajności.

Miłosierdzie i Łaska

Jako człowiek wierzący, przez wiele lat uważałem, że miłosierdzie jest tym samym, co łaska. Ale pewnego dnia odkryłem, że słowo „miłosierdzie” odnosi się przede wszystkim do przebaczenia naszych grzechów, podczas gdy słowo „łaska” odnosi się do mocy jaką daje nam Bóg, abyśmy byli w stanie przewyciężyć w naszym życiu każdy grzech i zwycięsko przejść każdą próbę wiary (Hbr 4:16; Rz 6:14; 2Kor 12:9). Boża łaskawość wobec ludzi jest dostępna tylko przez Chrystusa (Jana 1:17) i od dnia Pięćdziesiątnicy jest dostępna dla odrodzonych ludzi pod postacią Ducha Świętego. I to też stało się główną częścią mojego przesłania.

Człowieczeństwo Chrystusa

Chociaż wszyscy chrześcijanie czczą Chrystusa jako Boga, to tylko niewielu podkreśla, że był On także w pełni człowiekiem, za którego przykładem mamy podążać. Niektórzy podkreślając Jego człowieczeństwo podważają fakt, że był też w pełni Bogiem, gdy żył na ziemi. Rzadko można spotkać chrześcijan, którzy głoszą zrównoważony pogląd biblijny, że Chrystus przez cały ten czas był w pełni Bogiem i w pełni człowiekiem. Ale tajemnica pobożnego życia polega na tym, że Chrystus zwyciężył grzech jako człowiek (1Tm 3:16; Hbr 4:15-16). I to też zawsze zaznaczam w moim nauczaniu.

Pieniądze

Gdy w 1975 roku zaczynaliśmy naszą pracę, to teologia sukcesu, którą dzisiaj słyszy się wszędzie, nie była jeszcze tak popularna. Ale wtedy chrześcijanie też kochali pieniądze, tak samo jak dzisiaj. A Jezus powiedział w Ewangelii Łukasza 16:13, że ci, którzy kochają pieniądze, gardzą Bogiem. I nigdy nie słyszałem, aby jakikolwiek kaznodzieja uświadamiał to ludziom. W większości zborów ludzie są uczeni oddawania dziesięciny, która była wymogiem w Starym Przymierzu, które Chrystus unieważnił. Dlatego ja głoszę uwalniające przesłanie Nowego Przymierza o dawaniu dobrowolnym, radosnym i niewidocznym dla innych.

Inną rzeczą, którą zauważyłem było to, że żadne kościoły w Indiach (które wtedy znałem) nie sprzeciwiały się niebiblijnej tradycji wnoszenia posagów małżeńskich, która dyskryminuje kobiety w całych Indiach. Dlatego zacząłem to stanowczo piętnować i zarówno od panny młodej, jak i od pana młodego zacząłem wymagać pisemnych oświadczeń, że pomiędzy parą młodą, jak i ich rodzicami, nie doszło z tego tytułu do żadnej transakcji.

Dusza i Duch

To był kolejny temat, którego nikt nie poruszał. W czasach Starego Przymierza nie było jasnego objawienia na temat różnic pomiędzy duszą a duchem, podczas gdy Nowy Testament bardzo wyraźnie oddziela duszę (psychē / Strong 5590) od ducha (Hbr 4:12). A ponieważ większość chrześcijan nie rozumie czym jest dusza, a czym duch, dlatego dają się zwodzić kaznodziejom głoszącym psychologię i emocjonalne mistyfikacje darów Ducha Świętego. Zacząłem więc uczyć odróżniania tego, co jest duchowe, od tego, co jest jedynie wytworem ludzkiej psychiki.

Lokalne Ciało Chrystusa

Wiedziałem też, że ostatecznym celem Boga jest uczynienie wszystkich Jego dzieci Ciałem Chrystusa - bo Kościół Nowego Przymierza nie ma być zgromadzeniem obcych sobie osób, tylko żywym organizmem. W Ciele Chrystusa (podobnie jak w ludzkim ciele), każdy członek musi być połączony z innymi, bo każdy zostaje powołany do czego innego. Tylko Chrystus jest Głową, a wszyscy inni są równorzędnymi członkami Ciała Chrystusa. Zrozumiałem, że Bóg chce mieć właśnie takie społeczności w każdym zakątku ziemi. Dlatego postanowiłem, że gdziekolwiek będzie to możliwe, poświęcę swoje życie na budowaniu społeczności, które będą rzeczywistym Ciałem Chrystusa.

Nowe Przymierze

Te wszystkie prawdy wynikają z nauki Nowego Przymierza, które Bóg zawiera z ludźmi przez wiarę w śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa. Zrozumiałem, że wśród wierzących największą potrzebą było otwarcie ludziom oczu na znacznie większą chwałę Nowego Przymierza, w porównaniu z chwałą Starego Przymierza. I to jest do dzisiaj głównym przesłaniem mojego nauczania. To są tylko niektóre z prawd, które Bóg mi wtedy objawił i które do dzisiaj staram się wszelkimi sposobami przekazywać innym współwyznawcom - z kazalnicy, w książkach i w nagraniach. Bóg powołał mnie do głoszenia tych prawd w całych Indiach, ale później uznał za stosowne, abym je rozpowszechniał także w innych krajach. Niechaj więc wszelka chwała będzie oddana tylko Jemu.

Zac Poonen

The New Covenant Message / 26.05.2024 & 02.06.2024